



Adrian Uljasz

Z wizytą u rodziny Łopacińskich

Jesienią roku 2004 w trakcie kwerendy nt. biografii Hieronima Łopacińskiego (1860-1906), nawiązałem kontakt z rodziną tego zasłużonego lubelskiego uczonego i bibliofila. Pomocny okazał się list Jadwigi z Łopacińskich Kulikowej do Dyrekcji WBP z 3 IV 1989 r., przechowywany w naszych zbiorach rękopiśmiennych, w którym autorka podała adresy i telefony osób spokrewnionych z naszym patronem i mogących udzielić informacji na jego temat.

Hieronim był kawalerem i nie pozostawił żadnego potomstwa, jednak miał liczne rodzeństwo – cztery siostry i brata oraz rodzeństwo stryjeczne. Brat Hieronima to Rupert Jan Łopaciński (1875 – 1938), siostry nosiły imiona: Wacława Kor-dula, Michalina, Józefa i Antonina.

Spotkania z rodziną Łopacińskich zapoczątkowałem kontaktem z Jadwigą Kulikową, wnuczką córki stryjecznego brata patrona WBP Saturnina Łopacińskiego, mieszkającą w Elblągu. Rodzicami Jadwigi byli Dorota (Doda) z Łopacińskich Łopacińska i Stanisław Łopaciński, syn stryjecznego brata Hieronima, Janu-arego. W rozmowie z Jadwigą Kulikową okazało się, że prawie wszystkie dane z listu z 1989 r. są aktualne. Rozmawiałem też z jej stryjeczną siostrą - Bożeną z Łopacińskich Krencikową, córką Michała Łopacińskiego, zamieszkałą w Warszawie. Otrzymałem od nich informacje, że najwięcej wiadomości o historii rodziny Łopacińskich ma wnuk Ruperta Łopacińskiego, Jan Łopaciński z Krakowa. Okazało się ponadto, iż Jan Łopaciński jest właścicielem dużego archiwum rodzinnego.

Jan Łopaciński jest z zawodu inżynierem. Takie samo wykształcenie miał jego dziadek Rupert, który był dyrektorem cukrowni w Lublinie i Garbowie oraz jego ojciec Józef. Jan Łopaciński jest spokrewniony z Hieronimem podwójnie, gdyż jego dziadek Rupert był żonaty ze swą stryjeczną siostrą Marią z Łopacińskich, której jednym z braci był Saturnin Łopaciński.

W grudniu 2004 r. zostałem bardzo gościnnie przyjęty w jego krakowskim mieszkaniu. Poznałem wtedy także żonę wnuka Ruperta Łopacińskiego, Bożenę Łopacińską oraz ich córkę Magdalenę. Państwo Łopacińscy mają też żonatego syna Michała, który ukończył niedawno studia doktoranckie na Wydziale Ceramiki krakowskiej AGH, kontynuuje zatem rodzinne tradycje zawodowe. Praca doktorska Michała Łopacińskiego została wyróżniona nagrodą Prezesa Rady Ministrów. Żona Michała Łopacińskiego posiada tytuł doktora chemii. W Krakowie zapoznałem się z bogatym zbiorem rodzinnej korespondencji, fotografii i innych pamiątek. Duża część listów była pisana przez Hieronima lub kierowna do niego. Te niezna-ne i dotąd nie cytowane materiały znacząco wzbogacą źródłowo oraz ikonogra-ficznie przygotowywaną przeze mnie monografię poświęconą patronowi WBP.

Pomocne są też liczne wiadomości otrzymane bezpośrednio od wnuka jego brata, ponieważ Rupert Jan był związany z Hieronimem szczególnie, bowiem ukończył gimnazjum lubelskie pod opieką starszego brata, będącego jednym z nielicznych nauczycieli Polaków w tej rosyjskiej szkole.

W czasie grudniowej wizyty w Krakowie przeprowadziłem też owocną kwerendę w Bibliotece PAU i PAN, gdzie znajduje się część spuścizny rękopiśmiennej Hieronima. Efekty dała ponadto kwerenda w Bibliotece Jagiellońskiej.

Dzięki uprzejmości Jana Łopacińskiego Bibliotece udało się wypożyczyć (nieodpłatnie) rodzinne dokumenty, fotografie i pamiątki w celu ich sfotografowania, zmikrofilmowania i włączenia kopii do naszych zbiorów. Jan Łopaciński wyraził również pisemną zgodę na udostępnianie tych materiałów zainteresowanym czytelnikom WBP.

Sporządziłem szczegółowy spis oraz opracowałem opisy skopiowanych materiałów: rękopisów, dokumentów, fotografii i dzieł plastycznych. Owe rękopisy i dokumenty to bardzo cenny materiał historyczny. Dostarczają informacji nie tylko na temat Hieronima Łopacińskiego i jego rodziny, ale także na temat początków lubelskich instytucji kulturalnych – Biblioteki oraz Muzeum Lubelskiego. Niektóre dokumenty i listy to źródła do dziejów lubelskiego gimnazjum, w którym pracował Hieronim. Duża część materiałów ma szersze znaczenie historyczne. Są to dokumenty i korespondencja dotyczące m.in. udziału stryjów Hieronima w Wiośnie Ludów i powstaniu styczniowym oraz listy od jego stryja i stryjecznych braci, dające informacje o życiu polskich emigrantów po powstaniu styczniowym w Anglii, Francji i Szwajcarii, w tym korespondencja stryjecznych braci Hieronima – Rafała i Saturnina z czasu, gdy kształcili się w słynnej Szkole Batignolskiej w Paryżu. Liczne zdjęcia to nie tylko indywidualne i grupowe portrety Hieronima Łopacińskiego i jego krewnych. Są wśród nich, np. fotografie kolejki wąskotorowej przy cukrowni w Garbowie, wykonane w okresie międzywojennym i zdjęcie domu służbowego dyrektora tej fabryki, gdzie mieszkał Rupert Jan Łopaciński. Za cenny obiekt należy uznać portret Hieronima Łopacińskiego na tle odkrytego przez niego najdawniejszego widoku Lublina, namalowany przez znanego lubelskiego malarza Józefa Smolińskiego oraz duży i efektowny rysunek stryjecznego brata Hieronima – Rafała, utrzymany w stylu rycin z dziewiętnastowiecznych tygodników (oprócz zdolności plastycznych miał on też uzdolnienia techniczne, o czym świadczy jego zeszyt z lat studiów na politechnice w Zurychu, który również znajduje się wśród wypożyczonych pamiątek rodzinnych). Mikrofilmy z tych materiałów będą cenną pozycją w zbiorach specjalnych naszej Biblioteki.

Warto zaznaczyć, że Jan Łopaciński wysoko ocenił publikację *Hieronim Łopaciński we wspomnieniach*, wydaną w 2004 r. przez Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. Stwierdził, że dzięki lekturze znacząco uzupełnił wiadomości o swoim przodku.